

## PRENUMERATA WYNOŚI:

## we Lwowie:

miesięcznie 2 korony, za dwurazową dost. do domu dopłaca się 60 h.

## na prowincyi:

rocznie 26 k. 40 h. z 2-krotną wys. 32 k. — h.  
kwartal. 6 „ 60 „ „ 8 „ — „  
miesięcz. 2 „ 20 „ „ 2 „ 70 „W Niemczech: miesięcznie . 4 kor.  
W innych krajach „ „ 6 „

Każda zmiana adresu 40 h.

## Słowo Polskie

wychodzi 2 razy dziennie.

## OGŁOSZENIA

Za 1 wiersz petytowy albo jego miejsce 20 h., nadesłane wiersz garmondem 80 h., małe ogłoszenia za wyraz 6 h., najmużej 60 h.

## Numer pojedynczy:

We Lwowie . . . . . 6 h.  
na prowincyi . . . . . 8 „

Adres: „Słowo Polskie“

Lwów, ul. Chorążczyzny 1. 17.

TELEFON 544.

## Telefoniczne i telegraficzne depesze

## „Słowa Polskiego“.

## Rezygnacja.

**Rzeszów**, 21 sierpnia. Barmistrz dr. Jabłoński wraz z zwierzchnością gminną zrezygnowali ze swych godności.

## Wypadek kolejowy.

**Linc**, 21 sierpnia. Jak donosi tutejsza dyrekcja kolei państwowych, skutkiem fałszywego ustawienia zwrotnicy, spowodowanego przez złą dyspozycję urzędnika ruchu, wykoleił się pociąg pospieszny nr. 202, wychodzący z Wels. Z szyn wyskoczyła mianowicie lokomotywa i wagon służbowy. Nikt nie jest ranny, tylko wagony doznały uszkodzeń. Pociąg spóźnił się, skutkiem tego o 3 godziny.

## Cholera w Berlinie?

**Berlin**, 21 sierpnia. *Reichsanzeiger* stwierdza wobec pogłoski o rzekomym wypadku cholery w Berlinie, że jest to bezpodstawny wymysł. Fałszywe dochodzenia wykazały, że w pogłosce tej nie ma prawdy. Żadnej cholery w Berlinie nie było i nie ma.

## Obława na tygrysy.

**Berlin**, 21 sierpnia. *Local Anzeiger* donosi z Lugano (w Szwajcaryi), iż z tamtejszej menażeryi uciekły 4 tygrysy do parku miejskiego. Dwa z nich udało się zastrzelić, jeden z pozostałych rzucił się na przejeżdżającego konia. Na tygrysy zrobiono formalną obławę przy pomocy pogromców z menażeryi i ostatecznie zdołano złapać zbiegów.

## Pożegnanie generalissimusa hr. Walderseeo.

**Berlin**, 21 sierpnia. Na dworcu tutejszym pożegnano wczoraj uroczystie odjeżdżającego do Chin hr. Walderseeo. Komendant miejscowej załogi wznosił na cześć hr. Walderseeo trzykrotny okrzyk *hurra*. Hr. Waldersee podniósł w górę czapkę i zawołał: „Zobaczymy, co się da tam zdziać!“

Na dworcu kolejowym w Lipsku był znów hr. Waldersee przedmiotem owacyj. Hr. Waldersee, witany tam przez reprezentantów władz i wojska, zawołał: „Spodziewam się, iż nie zhańbię sztandaru i sławy broni niemieckiej. Co osiągniemy w naszej wyprawie, tego z góry powiedzieć nie mogę; jednak w każdym razie przyrzekamy wypełnić sumiennie nasze obowiązki“.

**Berlin**, 21 sierpnia. Niemiecki następca tronu pożegnał hr. Walderseeo telegramem.**Berlin**, 21 sierpnia. Według *Local Anzeigera*, także ambasador austro-węgierski, Szoczyeny, zjawił się był na dworcu w celu pożegnania marszałka hr. Walderseeo.**Kufstein**, (w Tyrolu) 21 sierpnia. Marszałek Waldersee przybył tutaj ze swoim sztabem i z polecenia arcyksięcia Eugeniusza, powitany został przez generał-porucznika Pintera.

## Burzliwa Rada ministrów.

**Rzym**, 21 sierpnia. Teraz dopiero przedostały się do publicznej wiadomości szczegóły o przebiegu burzliwej Rady ministrów, która się odbyła nazajutrz po pogrzebie króla Humberta.

Na radzie tej przyszło do ostrej seysyi między ministrami skarbu Rubenim a oświaty Galem.

Król Wiktor Emanuel zapytał mianowicie, ile mniej więcej Włochy potrzebują pieniędzy na ekspedycję chińską. Minister skarbu odczytał w odpowiedzi zestawienie cyfrowe kosztów, co skłoniło ministra oświaty Gala do uwagi: „Suma ta musi się jakoś pokryć“.

Uwaga ta poirytowała ministra Rubeniego, który oświadczył w dość cierpkim tonie, „iż się w takiej szkole finansowej nie kształcił“. Dopiero król Wiktor Emanuel załagodził spór, podnosząc iż państwo nie może znów tak bardzo ściśle trzymać się ram budżetu i nie przekraczać go, jak skromna rodzina.

Po tej Radzie ministerjalnej odbyła się jeszcze druga Rada pod przewodnictwem prezydenta ministrów Saracca. Przebieg jej dotychczas trzymają w tajemnicy. Utrzymują także w miarodawczych kołach, że przesilenie gabinetowe nastąpi w najbliższym czasie.

## Wojna z Chinami.

**Londyn**, 21 sierpnia. *Standard*, omawiając kwestję chińską, powiada, iż położenie mocarstw związkowych w Chinach jest obecnie, wobec ucieczki cesarzowej wdowy, dość przykre.

Na nie się bowiem nie zdadzą teraz rokowania z Lihunczanem, jeżeli cesarzowa z głębi kraju coraz to nowe wydawać będzie edykta.

Cesarzowa zabrała ze sobą 60 skrzyń swoich rzeczy.

**Londyn**, 21 sierpnia. Depesza agencji Dalsiela donosi, iż za uciekającą cesarzową, puściła się w pogoń kawaleria japońska.**Szangaj**, 21 sierpnia. Biuro Reutera dowiadyje się z urzędowego źródła chińskiego, że Lipingheng, który w walce 10 b. m. został ranny, po dwóch dniach zmarł. Wylądowanie wojsk angielskich nie sprawiło na Chińczykach wielkiego wrażenia. Świeżo wysadzono na ląd stu ludzi wojska francuskiego.

Jak słyhać, wyjedzie do Tientsinu krążownik, aby zabrać na pokład uwolnionych w Pekinie.

**Wiedeń**, 21 sierpnia. Telegraficznie donoszą, że okręty „Cesarzowa Elżbieta“ i „Aspern“, zawinęły do Singapore i po kilkugodzinnym pobycie tamże, wyruszyły do Hong-kong. Na pokładzie wszystko zdrowe.**Berlin**, 21 sierpnia. Biuro Wolfa donosi pod datą wczorajszą: Konsul niemiecki w Czifu telegrafuje, że wojska sprzymierzone zajęły Pekin. Podobno cesarzowa wdowa znajduje się jeszcze w Pekinie.**Paryż**, 21 sierpnia. Nota Agencji Hawasa zaprzecza pogłosce wyszłej z Brukseli, jakoby minister spraw zagranicznych Delcassé, zamierzał zwołać do Paryża konferencję dyplomatyczną, celem omówienia środków, wiodących do jednolitej, dyplomatycznej i wojskowej akcji mocarstw europejskich w Chinach.**Berlin**, 21 sierpnia. Biuro Wolfa donosi: Drugi admirał eskadry krążowników telegrafuje, że od komendanta „Hansy“ nie było nowych wiadomości. General-major Hoepfner telegrafuje, że połączenie telegraficzne z Rosyanami jest przywrócone. Oddział prawdopodobnie 17 sierpnia wieczorem wyruszy z Tientsinu w pochód pospieszny do Pekinu.**Petersburg**, 21 sierpnia. Ukazem z dnia 17 sierpnia zakazano w Rosyi wywozu broni i prochu do Chin.**Petersburg**, 21 sierpnia. Generał Orłow donosi do generalnego sztabu, że 14 sierpnia brygada kozaków połączona z pułkiem kozaków i z kolumną Maziewskiego, pobiła i zmusiła do ucieczki 7.000 Chińczyków koło Jakszi i obsadziła wóz Jakszi i Menduchy. Straty Rosyan wynoszą 3 zabitych i 9 rannych.

## Rokowania pokojowe.

**Waszyngton**, 21 sierpnia. Rząd chiński przedłożył Stanom Zjednoczonym za pośrednictwem Li-hun-czana prośbę o wdrożenie rokowań pokojowych. Li-hun-czan oświadcza gotowość prowadzić rokowania wszędzie, gdzieby sobie tego życzyły mocarstwa i sądzi, że Pekin lub Tientsin będą na to wybrane. Prośba Chińczyków nie domaga się cofnięcia wojsk sprzymierzonych i nie określa w ogóle żadnych innych warunków.

## Wojna Anglii z Transvaalem.

**Kapsztad**, 21 sierpnia. Gubernator Przylądka, Millner, oświadczył wobec deputacji nitlaenderów, że przed zakończeniem wojny nie mogą wracać do Transvaalu.**Londyn**, 21 sierpnia. Lord Roberts donosi z Pretoryi, że generał Hamilton, obsadził 18 b. m. Olifantnach i zdobył 2 armaty i 2 wozy transportowe. Przednia straż Hamiltona, walczyła wczoraj cały dzień z nieprzyjacielem nad rzeką krokodylą, przyczem 7 Boerów wzięto do niewoli i zdobyto 2 wozy. W dystrykcie Harrysmith poddało się do 19 sierpnia 684 Boerów.

## Obrona mordercy Bresciego.

**Rzym**, 21 sierpnia. Dzienniki zapewniają, że przyjaciele Turatiego nie są w zgodzie co do tego, czy powinien on przyjąć obronę Bresciego, czy nie. Według dziennika *Messagero*, Turati, socjalista Maino i obrońca z urzędu, adwokat Martelli, odwiedzą Bresciego.

## Obchód 70 rocznicy urodzin cesarza Austrii, w Ameryce.

**Nowy York**, 21 sierpnia. Siedmdziesiąt rocznicę urodzin cesarza obchodzono tu uroczystie przy licznych współudziale publiczności.

## Nowy most w Budapeszcie.

**Budapeszt**, 21 sierpnia. Wczoraj popołudniu odbyła się uroczystość oddania do użytku publicznego mostu, łączącego „wyspę Małgorzaty“ z „mostem Małgorzaty“. Obecni byli arcyksiężna Józef i Józef August, arcyksiężna Klotylda, Elżbieta, ministrowie i wysocy dostojnicy.

## Opłacanie cła w srebrnych guldenach.

**Wiedeń**, 21 sierpnia. Rozporządzenie ministra skarbu z 18 sierpnia 1900, oznacza na miesiąc wrzesień 1900 wysokość nadpłaty, którą należy uiścić przy używaniu srebrnych guldenów do opłacania cła.

W porozumieniu z węgierskim ministerstwem skarbu, odnośnie do zakresu działania tej ustawy i miesiąca wrzesnia 1900, postanowiono, że w wypadkach opłacania cła i należności pobocznych w guldenach srebrnych zamiast złotych, nadpłacać należy 21% w srebrze.

## Rady generalne we Francyi.

**Paryż**, 21 sierpnia. Sesya rad generalnych została otwartą; większość rad postanowiła wysłać depesze gratulacyjne do Loubeta i do rządu a kilka wysłało wyrazy sympatii dla wojsk francuskich w Chinach.**Wiedeń**, 21 sierpnia. Przybył tu wczoraj zastępca marszałka Galicyi p. Antoni Chamiec.**Gelsenkirchen**, 21 sierpnia. Bilans tutejszej akcyjnej spółki górniczej, wykazuje w dochodach za lipiec b. r. 1,579.840 marek. W czerweu b. r. dochody spółki wynosiły 1,406.355 m., a w lipcu zeszłego roku tylko 783.966 marek.**Petersburg**, 21 sierpnia. Tutejszy ambasador austro-węg. bar. Aerenthal, udaje się dziś na zaproszenie cara, do carskiego obozu dworskiego w Łudze, (dokąd para carska wyjechała na manewry).**Wiedeń**, 21 sierpnia. Cukier (stały) 30:40. Nafta galicyjska niezmiętona. Spirytus (spokojnie) 44:20.**Berlin**, 21 sierpnia. Banknoty austr. 84:60. Spirytus 50:50.**Paryż**, 21 sierpnia. Trzyprocent. renta 100:65. Mąka 25:95.

## Targ bydła rogatego.

(Oryginalny telegram Józefa Saborsky'ego i Synów. Wiedeń, St. Marx).

## Wiedeń, 11 sierpnia.

Na wczorajszy targ bydła rogatego, przeznaczonemu na rzeź, spędzono ogółem 5471 sztuk, z tego z Galicyi 189, z Bukowiny 159.

Przebieg targu ożywiony.

Ceny niezmiętono.

Z tego spędu nie sprzedano sztuk 201.

Galicyjsko-bukowińskich wołów sprzedano 56 sztuk po 64 do 68; 91 po 69 do 72; 160 po 72 do 76; 22 po 77 do 78 kor.

Buhaje podtuczone bez różnicy pochodzenia kupowano po 58 do 70, krowy podtuczone po 54 do 68. Bydło chude po 48 do 57 kor., wszystko za ceną metryczny żywej wagi.

## Kurtyna Siemiradzkiego dla teatru lwowskiego.

W piątek dnia 17 b. m., komitet Towarzystwa sztuk pięknych w Warszawie w głównym swym salonie otworzył wystawę kurtyny, namalowanej przez naszego mistrza dla nowego teatru we Lwowie. Jak dzienniki warszawskie zaznaczają, obrzytnie płótno zajmuje większą część głównego salonu wystawy, spoczywa zaś na stalugach, wznoszących się od poziomu po sum szczyt ściany położonej naprzeciw okien.

Kurtyna ta, jak wiadomo, jest już drugim tego rodzaju dziełem, namalowanym twórczym pędzlem znakomitego artysty. Pierwszą kurtynę wykończył Siemiradzki przed kilku laty dla teatru krakowskiego: jest

ona prawdziwą ozdobą dla przybytku sztuki w grodzie podwawelskim. W obu kurtynach obrazy główne osnute są na tematach starożytnego świata, w których Siemiradzki, jak wiadomo, jest nieporównanym mistrzem.

Oto treść kurtyny teatru lwowskiego.

Środek obrazu zajmuje Natężnienie — źródło wszelkiej twórczości artystycznej, przedstawione jako Pythia w chwili wieszczego zapału. Z tajemniczych oparów, dobywających się z głębi ziemi, tworzy się i unosi w górę oskrzydłona Wyobraźnia. Druga potęga, równoważąca Wyobraźnię w dziełach świadomej twórczości — Rozum — stoi po drugiej stronie delfickiego trójnożu, w uzbrojeniu Minerwy, z szalą — godłem równowagi w ręku. Za to dla wyższej grupy, służy przybytek Apollina — boga sztuk pięknych i poezji.

Po prawej stronie, na tle ponurego krajobrazu, widać tłum ludzi, goniący za marami ziemskiego szczęścia: Fortuną, Sławą i Miłością — głównymi sprężynami tragi-komedyi świata. Postać alegoryczna Historyi, lewą ręką wskazuje na ten wysięg szalony, w prawej zaś trzyma księgę z wypisanymi na niej słowami: „Tak było, tak jest, czy tak będzie zawsze?“ Postaci Tragedyi i Komedyi uzupełniają tę grupę.

Po lewej stronie obrazu: kobieta w płaszczu szkarlatnym, wsparta na harfie i wpatrzona w postać Natężnienia, wyobraza Dramat muzyczny (Operę). Dwoistą istotę Opery domaczą towarzyszące jej: Poezja (z lirą w ręku i laurowym wieniec na skroniach) oraz muzyka, przedstawiona jako Syrena klasyczna — pół-ptak, pół-kobieta. Grupę tę uzupełniają: Opera komiczna w postaci młodej uśmiechniętej kobiety, trzymającej lirę, ozdobioną maską komieczną, oraz Taniec.

## KRONIKA.

**Dziś w teatrze:** „Szukajcie dziecka“, krótkowidła w 4 aktach ze śpiewami i tańcami Zygmunta Przybylskiego.

**Temperatura.** Dziś rano o godzinie szóstej było + 12° R.

**Nasza biblioteka i feljeton.** Prenumeratory *Słowa Polskiego* otrzymują jako bezpłatny dodatek bibliotekę, złożoną z arcydzieł literatury naszej i obcej, w zbrosznowanych tomach. Obecnie rozpoczynamy wydawnictwo znakomitych, a tak mało publiczności naszej znanych wykładów Adama Mickiewicza o literaturze słowiańskiej. Tom pierwszy będzie rozszlany w ciągu bieżącego tygodnia.

W odcinku wydania popołudniowego rozpoczniemy niebawem w dalszym ciągu druk powieści Sewera, która tak wielkie wywołała zainteresowanie, p. t. „Pomud siły“, w feljetonie zaś porannego *Słowa Polskiego* przekład z włoskiego sensacyjnej powieści kryminalnej Emila de Marchi p. t. „Kapelusznik kapłana“.

**Wiceprezydent** namiestnictwa, p. Jan Lidl, wyjechał ze Lwowa za kilkunastodniowy urlopem.

**Radca dworu**, p. Gustaw Maithner, szef binra prezydyjalnego w namiestnictwie, powrócił z urlopu.

**Uroczyste zaprzysiężenie kadetów.** W sobotę, w dzień urodzin cesarza, odbyło się w tutejszej szkole kadetów wobec licznie zebranej publiczności uroczyste zaprzysiężenie pierwszych z tego zakładu wychodzących wychowanków wojskowych, którzy po ukończeniu IV roku, mianowani zastępcami oficerów, przydzieleni zostali do czynnej służby w armii.

**Wiek XX** przyniósł wczoraj ryciny: pożaru wieży na kościele w Jasnej Górze, według szkicu, nadesłanego z Częstochowy, oraz portret zbiegłego pocztmistrza z Mielca.

**Przeniesienie.** Namiestnik przeniósł koncepcję namiestnictwa, dra Tadeusza Moszyńskiego, ze Lwowa do Stanisławowa.

**Wpisy do seminarium nauczycielskiego** w Samborze odbędą się dnia 29, 30 i 31 sierpnia b. r. Nowych uczniów przyjmuje się tylko na kurs przygotowawczy i na 1 rok.

**Z ruchu wyborczego.** Dziś odbywają się w Podwołoczyskach wybory 9 prawybórców do przeprowadzenia wyboru posła na Sejm krajowy w miejsce ś. p. hr. Koziembrodzkiego.

**Światło dzienne** ujrzała po raz pierwszy wczoraj w południe w Ryńku „obywatelka“ z jednej z wsi okolicznych. Powiła ją matka właścicielka na targu podczas sprzedaży jarzyn. Towarzyszą ratunkowe opatrzyło dziecinę w konieczną wyprawkę, a matka nie chciała natet podać swego nazwiska, tylko uchwyciwszy niemowlę, pieszo poszła z niem do domu.

**Czyja prawda?** Liebe Pordesowa wraz ze swoim synem przystawiła na inspekcję policyjną służącą Katarzynę Kuźmir. Oskarżenie brzmiało, że Katarzyna w ostatnich dwóch dniach z rozpaczą po stracie kochanka zapija się, wczoraj zaś znajdując się również w stanie podochocym — chciała się rzucić na bruk ulicy z okna pomieszkania.

Zapytana Kuźmirówna oświadczyła, że kochanek rzeczywiście ją porzucił — „zapijanie“ się jej ma w czem innym jednak swą przyczynę. Oto chlebobdawcy zęcają się nad nią i biją, każą jej spać w komórcie, gdzie ma legowisko w towarzystwie szeszurów, nie dają jej jeść, szczególnie zaś narzekają na młodego Pordesę, który przeszedł całą rodzinę w wynajdywaniu dla niej rozmaitych przyjemności. Do tego wszystkiego stróż domu zapalał ku niej wielkim afektem i przesła-dował ją za to, że nie chciała mu być wzajemną...

Biedną dziewczynę, nie znającą żadnego innego przytulku, oddano do aresztów policyjnych — warto jednak, by policja gruntownie zbadała sprawę i dowiedziała się, czyja prawda? Dziewczyna na poparcie słów swoich miała sinec na ciele — pochodzące od razów.

**Do rowu wodociągowego** wpadł wczoraj wieczorem przy ulicy Zielonej wieśniak z Woli Dobrostańskiej, Wasyl Rak, wraz z koniem. Człowiekowi nie się nie stało, koń natomiast ma poranione dwie nogi. Rów nie był oświetlony. Dozorca, na zapytanie, dlaczego rowu nie oświeca, oświadczył, że nie może tego uczynić, ponieważ kradną mu latarnie. Wobec tego mamy dwie alternatywy: albo zarząd wodociągowy sprawi klódki do latarek, albo też mieszkańcy me-ga spokojnie... łamać sobie nogi.

**Wypadek w kąpiel.** W łazience, znanej pod firmą „Łazienka lutrynkowa“ za rogatką Żółkiewską, kąpała się wczoraj wieczorem w towarzystwie matki 12-letnia dziewczynka. Nagle spadła z stropu cegła i skaleczyła ją ciężko w głowę.

Czy nie byłoby wskazaniem, by urząd budowlany obejrzał bliżej tę łazienkę „europejską“.

**Rzekomy anarchista**, o którego ujęciu w Muszynie doniosła nasza wczorajsza depesza, nazywa się podobno Adolf Brylicki.

**Żołdziej w mundurze.** Żołnierz 30 pp. przytrzymany wczoraj rano na kradzieży w ulicy Bogusławskiego, nazywa się Grzegorz Stefankiewicz.

**Z dachu** spadł wczoraj przy budowie strażnicy pożarnej na placu Strzeleckim, pomocnik ciesielski Sz. Kowalski. Straciwszy równowagę spadł z więzienia dachowego na strych, raniąc się i rozbijając o deski rusztowania i więzania dachowego. Siedm rat i kilka cięższych obrażeń opatrzyło mu Towarzystwo ratunkowe.

**Psy poszarpały** wczoraj przy ul. Zielonej idącego na robotę zarobnika Michała Messaka. W chwili, kiedy przechodził o 7 rano obok realności p. M. wypadły dwa psy lańcuchowe i rzuciły się nań. Przechodnie odpędziły psy i odwieźli pokaleczonego do Tow. ratunkowego, które opatrzyło ma sześć ciężkich ran na rękach, nogach i piersiach.

**Dla powodźian.** Ze Stryja donoszą nam, że miasto z własnych funduszy rozdzieliło pomiędzy ludność, dotkniętą powodzią, 400 koron. Jest to zasługa energii obecnego wiceburmistrza.

**Szczawnica.** Dnia 12 b. m. odbył się tutaj koncert panny Zofii Pilarskiej, znanej we Lwowie z estrady, z której niejednokrotnie zachwycała swym miłym głosikiem. Grono doborowej publiczności zasy-pywało koncertantkę oklaskami i... kwiatami. Akompaniował, nadto zaś jeden numer programu wypełnił grą na fortepianie p. Z. Szczepański.

**Ofiara kąpeli** w Zboiskach, pna Helena S., dzięki troskliwej opiece rodziców i lekarzy, ma się znacznie lepiej. Po przebyciu wczorajszej krytycznej nocy, stwierdzili lekarze znaczne polepszenie, tak, iż powrót do zdrowia nastąpi do dni kilku.

**Narady poufne** delegatów galicyjskiej sekcji ogólnego austriackiego stowarzyszenia „Ochrony prawnej“ robotników kolejowych, rozpoczęły się w Przemyslu, w domu stowarzyszeń robotniczych. W naradach biorą udział dwaj delegaci z Wiednia, sekretarz galicyjskiej sekcji z Krakowa i poseł do Rady państwa p. Daszyński.

**W Buczaczu** obywatelstwo tamtejsze zęgnęło acaż starostę dr. Czesława Niewiadomskiego, który mianowany radcą namiestnictwa, przeniesiony został do Stryja. W licznych toastach podnoszono zasługi h. starosty dla powiatu, szczególnie położone w zakresie szkolnictwa.

**Cholera nostras.** Z Podwołoczysk donoszą, że umarł tam nagle kowal Piotr Góralski. Zwierchność gmina uwiadomiona, telegraficznie doniosła o tem starostwu w Skalaćce, które natychmiast wysłało fizyka p. Iwańskiego, a ten orzekł, że G. zmarł wśród objawów choleryny (*cholera nostras*). Ze strony zwierzchności gminnej, poczyniono środki ostrożności.

**Odezwa.** Otrzymujemy następujące pismo:

Odbyty w b. r. jubileusz metropolii Gnieźnieńskiej przypomniał naszemu społeczeństwu wielką postać św. Wojciecha, stojącą łącznie z Bolesławem Chrobrym jak dwa posągi spiżowe u wrót naszej historyi. Korzystam z tej sposobności, aby zebrać i opracować wszystkie podania ludowe i tradycje kościelne związane z osobą tegoż świętego. W tym celu zwracam się do wszystkich osób dobrej woli z uprzejmą prośbą o łaskawe dostarczenie mi odośnych podań i tradycji. Przy komunikowaniu mi podań ludowych proszę zaznaczać miejscowość, w której podanie było opowiedziane, podać parafię i powiat, w których miejscowość ta leży, jak również imię, nazwisko i wiek osoby opowiadającej.

Wszystkie pisma polskie proszę o łaskawo, 3-krotne w pewnych odstępach czasu, przedrukowanie niniejszej odezwy.

Kalisz, 13 sierpnia 1900 r.

(Król. Polsk.) *Alfons Parczewski.*

**Z Kijowa** donoszą: W niektórych powiatach gubernii kijowskiej pojawiła się szarańcza w plantacjach buraków. Niektóre plantacje zostały zniszczone w ciągu kilku godzin. Szarańcza posuwa się zbitą masą. Okopywanie nie pomaga; rowy zapelniają się szychko owadem.

**Środek przeciwko śmierci.** Przed sądem wiedeńskim w dzielnicy Hernals stanął tamtejszy obywatel Karol Weinwurm, oskarżony o niedozwoloną sprzedaż artykułów aptecznych. W czasie przeprowa-

dzonej u niego rewizji znaleziono około 300 flaszeczek, zawierających płyn, nieszkodliwy wprawdzie, który jednak sporządzonym mógł być tylko w aptece. Według załączonego do tych flaszeczek prospektu — płyn ten miał skutecznie działać, przeciwko najrozmaitszym chorobom, przeciwko starzeniu się, dżumie — nawet śmierć usuwał. Nie potrzeba chyba dowodzić, że przy takiej reklamie lek Weinwurma cieszył się ogromnym odhytem, aż wreszcie dowiedziała się o nim żandarmerya i dała znać do sądu. Na zapytanie sędziego Weinwurmu wprost oświadczył, że preparował medykament dlatego tylko, ponieważ nie miał z czego utrzymać swoich sześciorga dzieci.

Sędzia: Ależ pan mówisz w prospekcie, że przy używaniu tego środka nawet śmierć jest wykluczona...

Osk. Panie sędzio! Jeżeli to czyta człowiek rozsądny — to śmieje się chyba z tego i równie jak i ja w to nie wierzy...

Oskarżonego skazano na sto koron kary.

**Jak muchy szerzą suchoty?** Pewien badacz przyrody, Francuz, schwycił 6 much w pokoju, w którym umarł człowiek na suchoty, i zbadałszy je pod mikroskopem, — wykazał — że cztery miły w swych organach pokarmowych bakcyle suchotnicze, a nawet w ich odchodach, na ścianach znalazł takie same bakcyle. W mieszkaniach ludzi zdrowych bakcyle nie znalazł. Z tych badań wykazuje się, jak mieszkanie suchotników są niebezpiecznymi dla ludzi zdrowych, z nimi przebywających.

**Szach perski w Luwrze.** Szach odwiedził w ubiegły poniedziałek Luwr paryski. Minister oświaty i sztuk pięknych Leygues przyjął monarchę perskiego i szłył mu za cicerona. Szach oglądał z wielkiem zajęciem posągi starożytne. Zatrzymał się zwłaszcza przy słynnych wazach z pałacu Borgbese. Gdy szach przy-patrywał się jednej z nich, ktoś mówił do wnętrza drugiej. Minister prosił szacha, ażeby przyłożył ucho do swej wazy. Z uśmiechem przyjął szach po chwili komplement, przysłany mu przez drugą wazę. „To telefon starożytny“ — zauważył z uśmiechem i prosił o powtórzenie eksperymentu dla wielkiego wezyra. P. Leygues zaprowadził go następnie do sali karjajid, gdzie kazano zwolna przed okiem szacha obracać statuetkę Wenusa z Milo. Wreszcie przedstawiono mu słynny djament korony „Rejenta“, Minister zauważył, że djament nie jest wprawdzie największy, ale ma ze znanych najczystsza wodę. „Wiem — rzekł Muzaffer ed-din — jest on wart 150 milionów“. Djament ten tudzież sąsiadujące z nim kamienie, a między nimi słynny rubin pani Pompadour, rzuńnię przez Gaya, leżą na cokole, który za pomocą mechanizmu może być zamierzany w żelazną kasetkę i z niej podnoszony. Szachowi podobał się niezmiernie ten mechanizm. W sali włoskiej podziwiał gość perski szczególnie „Złożenie Chrystusa do grobu“ Tycjana. W galerji Kotegia podano śniadanie. Zbliża się do szacha malutki chłopczyk o wdzięcznych złotych kędziarach i ofiaruje mu różę. Szach przyjął ją, uściśkał chłopca i szepnął coś do ucha wielkiemu wezyrowi, który zawiesza wnet na piersiach chłopięcia medal z portretem szacha. Nie zamierzano wprowadzić szacha do oddziału perskiego, gdyż znajduje się w nim słynny fryz, „przywieziony“ z Persyi przez misję Dieulassego. Obawiano się, że widok zes-kamotowanego dzieła sztuki będzie nie miły dla szacha. Nagle Muzaffer-ed-din odzywa się: „Proszę mię zaprowadzić do sali perskiej“. Nie ma rady. Szach podziwiał jednak słynny fryz, bez żadnych zmarszczek niechęci na czole.

**Klejnoty monarchów.** Jeden z dzienników paryskich wylicza klejnoty, jakie noszą z upodobaniem różni monarchowie. Cesarz Wilhelm na przykład nie rozstaje się nigdy z wąską bransoletką. Królowa Wiktoria wogóle nosi bardzo dużo biżuterii; posiada ona, między innymi, złoty naszyjnik z perłami, który wazy prawie trzy funty. Młoda królowa holenderska, Wilhelmina, nosi tylko butony brylantowe. Hiszpańska królowa-regentka zmienia często, sześć razy dziennie, pierścienki, których posiada 174. Zamordowany król Humbert nosił zawsze łańcuszek z platyny ze skaple-rzem. Król belgijski, Leopold, posiada cenny zbiór starych zegarków, z których jeden należał ongi do Maryi Antonny i jest arcydziełem nieoszacowanej wartości. Sultan nosi koszulkę z siatki złotej i srebrnej, a palce ma okryte pierścieniami najrozmaitszych kształtów. Książę Walii nosi na lewej ręce wielki dyament.

**Nieustająca wystawa szkła i porcelany** w handlu Kazimierza Lewickiego przy ulicy Trybunalskiej 1. 6, zasiloną została nowymi towarami, nadesłanymi z pierwszorzędných fabryk Francyi, Anglii, Niemiec, Szwajcaryi itd. P. Lewicki, wracając z wystawy, objechał te kraje i przywiózł stamtąd wszystko, co tylko jest godnem widzenia. Na „nieustającej wystawie“ przedmioty te grupowane są oddzielnie, według krajów, z których pochodzą. Wstęp na wystawę wolny.

**Do nabycia** w Administracji *Słowa Polskiego* następujące dzieła i broszury: Józef Maskoff „Zaszu-mi las“, tomów 2. Cena 6 kor. Stanisław Rossowski. „Moja córka“. Cena 2 kor. 50 hal. Stanisław Rossowski. „Psycho“ zbiór poezyi. Cena 3 kor. Abgar-Soltan. „Panua Siekierzanka“. Cena 2 kor. „Przewodnik do kąpiel“. Cena 1 kor. „Przygotowania wojenne Rosyi“. Cena 1 kor. Zmogas, „Barcikowscy“ Cena 5 kor.

**Pożar Kłobucka.** Klęska pożaru dotknęła znów jedno z miasteczek w Król. Pol., Kłobucko, w pow. wieluńskim gub. kaliskiej.

Jeżeli to b. miasteczko rządowe, a obecnie osada, w wąwozie pomiędzy dwiema skałami wapiennymi wśród lasów położona, nad rzeką Oksą, a przy trakcie drugorzędym sieradzko-częstochowskim.

Osada to bardzo dawna, bo, jak świadczą akty miejskie, erygowana w r. 1244 i pełna wspomnień historycznych z epok Kazimierzowskiej, Jagiellońskiej i Zygmuntońskiej.

**Ziemstwa w Rosji.** Kraj dowiaduje się, że rosyjskie ministerstwo spraw wewnętrznych zaniechało zamiaru przedstawienia do Rady państwa projektu wprowadzenia ziemstw w kraju północno- i południowo zachodnim, i zamiast tego, obmyśla projekt ulepszenia gospodarstwa administracyjno-ziemskiego. Podobną informację Kraj kwesty powyższe zostaną rozstrzygnięte ostatecznie po powrocie do Petersburga ministra spraw wewnętrznych Siptagina.

**Woda z jeziora genewskiego dla Paryża.** Dziennik paryski *Temps* poruszył znów dawny projekt zaopatrywania Paryża w wodę z jeziora genewskiego. Źródła, które zamierzono zakupić dookoła miasta, nie są wystarczające, lub nie do nabycia. Francja zaś — dowodzi autor artykułu — posiada większą część jeziora genewskiego, niż kanton, stąd protesty Szwajcarów nie mogą być uwzględnione. Wodociąg powinien zostać urządzony pod Eviar. Gazeta genewska *Suisse* nie jest bynajmniej tym projektem zachwycona i występuje przeciw niemu dość ostro.

**Turcja** obchodzić będzie dnia 31 sierpnia r. b. 25-letni jubileusz rządów sultana Abdul-Hamida, chociaż według kalendarza naszego, Abdul-Hamid zasiadł na tronie Osmanów przed 24 laty, a według stylu muzulmańskiego ćwierć wieku jego panowania skończy się dopiero dnia 4 grudnia r. b. Czy jubileusz obchodzony będzie także oficjalnie, jeszcze nie wiadomo. Mówią, że się okaże odnośnie „trade“. Podobno ma decyzyję co do obchodu jubileuszu już teraz wpłynęły w pałac sultanski zamachy z Monzy i Paryża. Uroczystości zaznaczą się dziełami dobroczynności. Abdul-Hamid nakazał zbudować w pobliżu Haidar Bazy wielki dom sierót pod nazwą „Hamidié“. Ponieważ woda jest u mahometan w wielkiem poszanowaniu, przeto w wielu miejscach powstaną studnie jubileuszowe, między innymi także w Jeruzolimie. Urządzenie studni uchodzi w oczach wyznawców proroka za rzecz miłą Panu Bogu i cesarz Wilhelm II., nakazał zbudować w Stambule studnię pamiątkową, zyskał przez to w opinii muzulmanów bardzo wiele. W Syrii wzniosą tu i ówdzie dzwonnice. Towarzystwa i korporacje zamysłają złożyć sultanowi w darze cenne upominki.

**Muzyka u Chińczyków.** Początki muzyki w swem państwie odnajdują Chińczycy jeszcze za panowania bogdychana Hangdi, czyli 2697 roku przed narodzeniem Chrystusa. Legenda podaje, iż faworyt tego monarchy słyszał i delectował się swego czasu śpiewem dwóch wabiących się feniksów. Chcąc odtworzyć te same dźwięki, sporządził sobie fujarkę, która zatem była pierwszym muzycznym instrumentem w Chinach. Gama chińska składa się z pięciu tonów: mi, sol, la, do, re. Nuty są nie tylko dźwiękami, ale zarazem symbolami. Do jest symbolem ziemi i panującego, kolor tej nuty żółty, wrażeń jej oznacza przestrzeń i światło — re symbol sprawiedliwości, linii prostej i wyraźnego smaku itd. Wśród 72 instrumentów muzycznych, Reza Chińczycy 17 rodzajów bębnów.

## RABI.

2

(Dokończenie).

Rabi stary, poważny człowiek, z długą siwą brodą, przyjął ich grzecznie, oglądał chorą, modlił się nad nią, czynił w powietrzu jakieś tajemnicze znaki, poczem rozchylił ciężką czarną materę, zwieszającą się u drzwi i zniknął w przyległym pokoju. Joel wytrzeszczył zaszawione, krwią nabiegłe oczy i z głęboką czcią i widoczną bojaźnią patrzył w miejsce, gdzie zasunęła się kotara i szepnął: Wielki rabi rozmawia z Bogiem i prosi go, aby wrócił nam szczęście... i zdrowie...

Za chwilę ukazał się rabi z powrotem i rzekł poważnym, zmienionym głosem:

„Ty Joel bądź spokojny o los swojej córki. Jej przeznaczone jest wielkie szczęście i to szczęście pewnie jej nie minie, ale ty musisz za ofiarę sprawić do świątyni na jedną ścianę świecznik, a mnie za dobre słowo tyle zapłacić, ile ono jest warte w twojem przekonaniu“.

Słuchał tedy Joel z dziecięcą pokorą i nie śmiał się sprzeciwić, bo to mówił rabi, a rabi jest wielki, zaś to, co powie jest święte i jest prawdą, której nie można nie zarzucić. Gdy jednak znalazł się na schodach z marmuru i rozważył słowa rabi, spostrzegł w nich gryzącą ironię.

Jakto? On nędzarz, lichy wędrowny krawiec, który nieraz za centem iść musi całe mile, ma kupić świecznik i jeszcze zapłacić rabi za dobre słowo? Nie, to nie jest możliwe. A że to warunek zdrowia jego córki, więc ona zdrową być nie może i zdrową nie będzie, bo on jej dopomóżdź nie zdoła.

Tak bijąc się myślami, wyszedł na ulicę i ani się spostrzegł, gdy zjawił się faktor i począł wypytwać, o mówić rabi i co on myśli zrobić.

**Telefon** między Berlinem a Paryżem i kilkunastoma innymi wielkimi miastami francuskimi oddano przed kilkoma dniami do użytku publicznego. Rozmowa trzymiutowa kosztuje w Berlinie 5—6½ marek. Depesze „pilne“ kosztują 12 marek.

## Parlament zakopański.

(Oryginalna korespondencja „Słowa Polskiego“).

Zakopane, 18 sierpnia.

Aby amatorowie kunsztu krasomówczego, bawiący na świeżem powietrzu, mogli mu dać folgę, odbywa się od czasu do czasu w Zakopanem „wiec gości“ — coś w rodzaju parlamentu, z tą różnicą, że uchwały jego nie mają mocy obowiązującej, a tylko służą, jako dyrektywa dla władzy administracyjnej, którą jest klimatyka. Wiec taki odbył się dziś rano w sali hotelu turystów z udziałem około 200 pan i panów i w obecności delegata namiestnictwa, a prezesa komisji klimatycznej p. Piątkiewicza. Przebieg zgromadzenia był taki, że nawet gorliwi zwolennicy systemu reprezentacyjnego pod wpływem wrażeń, odebranego u p. Sieczki, poczęli się chwiać w swoim przywiązaniu do parlamentaryzmu. Przedewszystkiem ani rusz nie można było dojść do porządku ze sprawą kompetencji wiecu. Zgromadzeni goście razem z przewodniczącym, co chwila sypali uchwałami, a komisarz rządowy również — co chwila w grzecznych, lecz katagorycznych wyrazach zwracał uwagę, że wiec nie ma nic a nic do uchwalania, że wolno mu tylko wyrazić swoje życzenie a on, komisarz rządowy, zrobi z niem, co będzie uważał za stosowne. Zwolennicy systemu reprezentacyjnego musieli zrobić jeszcze i to smutne spostrzeżenie, trafiające się zresztą nie tylko w Zakopanem, że światło zgromadzenie waliło brawo każdemu ostatniemu mowcy, którego końcowy frazes brzmiał jeszcze w uszach. Po za tem parlament u p. Sieczki zachowywał się przyzwoicie, jak przystało na osoby, bawiące na świeżem powietrzu.

Uchwały wiecu gości, jak wspominałem wyżej, posiadają znaczenie czysto platoniczne — wolno komisarzowi rządowemu, jako kierownikowi klimatyki, zrobić z nich użytek, albo nie zrobić. Dyskusję dość ożywioną wywołały dwie sprawy: sprawa gwarancji kolejowej, przyjętej przez klimatykę zakopańską i sprawa taks kuracyjnych. Jak wiadomo, zarząd klimatyki w Zakopanem, zagwarantował 4 proc. od kapitału 75.000 zł. wyłożonego na budowę kolei z Chabówki — dopóki kolej ta nie będzie dawała zysków. Ponieważ procent ów cięży i dotkliwie na budżecie klimatyki, uchwalili wiec po długich debatach i poprawkach stylistycznych prosić delegata namiestnictwa, aby postarał się u władz o zwolnienie z gwarancji kolejowej. Jeszcze gorliwiej wziął sobie wiec do serca sprawę reformy taks klimatycznych. Burzę wywołało mianowicie nowe rozporządzenie komisarza rządowego, ustanawiające taksy progresywne.

Dotychczas sześć dni pobytu w Zakopanem było wnelich od opłaty, poczem płaciło się od osoby 4 zł. bez względu na długość pobytu — obecnie zaś taksa ściągana będzie już po 48 godzinach, a wysokość jej będzie zależna od czasu spędzonego w Zakopanem. Z początku zdawało się, że wiec nie utulił się w żalu na ten ukaz klimatyki, po kilku wyjąśnieniach jednak zmieknął i dał sobie wyperswadować dobroczynną doniosłość reformy.

Stary powtórzył słowa rabi i przedstawił swoje ciężkie zmartwienie. Nie skończył jeszcze mówić a faktor wybuchł głośnym śmiechem i rzekł:

„Oj Joel ty masz sivy włos ale ty głupi. Tobie się rozchodzi o ten świecznik i ten marny pieniądz i mówisz, że go nie możesz dać. A ja ci powiadam, że możesz. Bo czy ty myślisz, że ten rabi, co ma taki wielki pałac i takie schody z marmuru i takie złote kandelabry, ten rabi, co rozmawia z Bogiem i powtarza ci tylko jego słowa, zażądałby od ciebie czegoś, czego ty byś nie mógł.“

A potem, czy tobie się zdaje, że to musi być dziś, jutro za tydzień? To może być za miesiąc, za dwa miesiące, a nawet jeszcze później, bo to przecież każdy wie, że ty pomiędzy uskładanych nie masz, że musisz coś sprzedać albo pójść zarobić. Wtedy i mnie coś się za faktorne dostanie.

Staremu Joelowi zabłysły oczy nową nadzieją, faktor mówił jak najlepszy kaznodzieja, jak najmędrszy sędzia, prawie, tak jak sam rabi.

Jest stary, niedołężny, skolatany troską i pracą, ale wyteżył ostatki sił, aby kupić świecznik i zapłacić rabi a wtedy Estera będzie szczęśliwą a więc będzie i zdrowa, bo im nie więcej nie brakuje do szczęścia i osłodzi mu stare jego lata. Ma swoją pościel, to ją sprzeda, sprzeda swój odświętny ubiór i buty a potem pójdzie za zarobkiem w świat i nie wróci, aż nie spłaci długu.

Tak zrobił. Spieniężył rzeczy, pożegnał Estere, wziął tłumok podróżny na barki i poszedł.

Już dziewięć razy zapalano światło na szabas, już zaczęły mżyć deszcze i skomleć wiatry jesienne, a on nie wracał. Ruchla niepokoiła się, wyglądała oknem, wypyttywała przechodniów, bo Estere było z każdym dniem gorzej, więc bali się, by nie przybył zapóźno.

Aż raz obdarty, zbiedzony stokroć bardziej,

Delegatem do komisji klimatycznej z grona gości wybrany został ponownie hr. dr. Tyszkiewicz, znany ze swoich studyów nad stosunkami uzdrowisk krajowych.

## Dotatki autonomiczne a podatek rentowy od oficerskich kaucyi małżeńskich.

Z powodu, że urzędy podatkowe nierównomierne postępowaly przy przypisywaniu dodatków niepaństwowych do podatku rentowego, wymierzanego oficerom w czynnej służbie od kaucyi małżeńskich t. j., że mianowicie niektóre, uważając wszelkie dochody oficerów, jako zwolnione od dodatków autonomicznych, dodatku do powyższego podatku weale im nie przypisywały, wydała świeżo kraj. dyrektora skarbu w porozumieniu z Wydziałem krajowym okólnik do wszystkich urzędów podatkowych z odpowiednim pouczeniem.

Zarządziła mianowicie:

1) ażeby urzędy podatkowe bezwarunkowo przypisywały i ściągaly wszelkie dodatki autonomiczne do państwowych podatków bezpośrednich w wysokości prawomocnie uchwalonej przez dotyczące reprezentacje autonomiczne.

Gdyby w jakim wypadku urząd miał wątpliwości, czy należy dodatek przypisać lub nie, ma się udać o decyzyję do tej władzy autonomicznej, o której dodatki się rozchodzi.

3) Do odpisywania niepaństwowych dodatków wskutek zażaleń stron interesowanych z tytułu rzekomej nie należności samych tylko dodatków, są wyłącznie kompetentne dotyczące władze autonomiczne, a więc wszelkie zażalenia niewłaściwie wnoszone do władz skarbowych, mają władze te odstępować do merytorycznego załatwienia odnośnym władzom autonomicznym. Nie dotyczy to tylko tych wadków, w których następuje odpisanie podatku rządowego z powodu nienależności, jak n. p. przy odpisaniu podatku gruntowego z tytułu klęsk elementarnych, domowo-klasowego z powodu zniesienia domu, zarobkowego z tytułu zaniechania przedsiębiorstwa i t. p., oraz odpisania podatku z powodu odwołania lub rekursu. W takich wypadkach mają władze skarbowe odpisywać dodatki równocześnie z odpisaniem należności rządowej, nie czekając specjalnego zarządzenia władz autonomicznych.

## Depesze handlowe.

Z targu pieniężnego.

**Wiedeń**, 20 sierpnia. Zamknięcie wczor. giełdy popołud. Notowano: Akcje austr. Zakł. kredytowego 663.25, Akcje węg. Zakładu kredytowego 682.50, Akcje anglo-banku 27.50, Akcje Unionbanku 550.50, Akcje Länderbanku 415.—, Akcje Banku wiedeńskiego 403.—, Akcje Bodencredit 855.—, Akcje Gal. Banku hipotecznego 640.—, Akcje kolei państwowych 651.—, Akcje kolei państwowych 110.50, Akcje Tramway A. 281.—, B. 279.—, Akcje kolei Elbethal 458.—, Akcje kolei półn. 61.40, Akcje kolei czern. —.—, Akcje Alpiny 451.—, Akcje Rima Muranyi 511.—, Akcje Prag. Towarzystwa żel. 1810.—, Akcje Fabryki broni —.—, Akcje tureckie tytoniowe 286.50, Oblig. węg. ind. 99.85, Renta majowa 97.75, Austr. Renta koronowa 97.75, Węg. Renta koronowa 90.60, 58.1 Listy Tow. żel. ziem. 90.15, 4 proc. listy Banku kraj. 92.—, 4½ proc. Banku kraj. 99.25, 4 proc. listy Banku hip. 90.75, 4½ proc. listy Banku hip. 98.50, 5 proc. listy Banku hipot. 109.50, 4 proc. Gal. Oblig. propinac. 95.90, 4 proc. Gal. pożycz. kraj. z 1893 r. 91.10, 4 proc. Pożyczka m. l. wowa 89.50, Losy tureckie 106.—, Marki 118.25, Ruble 255.25.

niż przedtem, zjawił się wczesnym rankiem w domu. Chadał wymócił mu na deszczu i przybrał zielonkawą odzież, on sam poczeriał i pochylił się bardzo ku ziemi — a przecież cieszył się, jak dziecko, bo już złożył do synagogi świecznik i rabi zapłacił za dobre słowo, wprawdzie nie tyle, ile ono warte, bo dobre słowo jest nieocenione, ale tyle, na ile go stać było i dał faktorne, a teraz widać do domu i zastanie Estere szczęśliwą, bo tak mówił rabi, a rabi jest wielki, zaś to, co powie, jest święte i jest prawdą, która stać się musi.

Już zdala nadśledziwał, czy nie usłyszy głosu Estery, ale napróżno. Na podwórku było ciemno i smutno w izbie i ciemno, jak dawniej. Nawet pod kuchnią nie płonął ogień i tylko przy naprzeciwległej ścianie drżało jakieś słabuchne światło. Wytrzeszczył rzęzią podszedł, zaszawione oczy i zgarbiony, drobnym, chwiejnym krokiem zbliżał się ku łóżku. Estera spała nieruchomo, przykryta białym płótnem. Już teraz zrozumiał wszystko. Starą, spracowaną ręką uchylił żalony i utkwiał wzrok w ciemną, marmurową twarz dzieweczki, a po licach zaczęły mu się staczać naprzód z wolna, potem coraz szybciej ciężkie krople gorących łez i jął powtarzać:

— Wielki rabi! jakżem cię fałszywie zrozumiał i choć nędzarz szukałem w życiu szczęścia, gdy niem jest śmierć. Ale mądry rabi nie karz mię za to...

A wiatr jesienny, co chciał się wydrzeć z pomiędzy zeschniętych słoneczników, wiszących u poddasza, wśród których uwiąził, szeptał:

— I pozwól umrzeć.

Witold Schreiber.

Tendencja: Przy ogólnej stagnacji nieregularna. Akcje kolei państwowych słabsze.

Berlin, 20 sierpnia. Przy zamknięciu wczorajszej giełdy: Kredyty 206 40, Staatsbahn 138 50, Disconto Comandit 174 40, Berl. Tow. handl. 149 40, Laura 204 60, Bochumer 188 10, Kolej półn. wschodnio pruska 90 —, Ruble za gotówkę 216 30, Kolej warsz.-wied. —, Kolej morza śródziemnego 98 75, Kolej Meridional 132 —, Losy tureckie 108 25, Renta włoska 94 —, „Hampden“ kopalnie węgla 179 60, Kolej Marienburg-Mławka 72 25, Konsolidacja 342 75, Lombardy 25 50, Kolej Henry 111 40, Niemiecki bank narodowy 131 75, Kanada Profered 87 —, Akcje żeglugi hamburskiej 121 50.

Budapeszt, 21 sierpnia. Giełda z powodu święta św. Szczepana, zamknięta

Frankfurt, 21 sierpnia. Wczorajsza giełda wieczorna Kredyty 206 50, Staatsbahn 138 60, Lombardy 25 —, Alpijny 224 —, Austriacka renta papierowa 98 80, Austr. srebrna renta 96 40, Austr. złota renta 98 —, Węgierska złota renta 96 — (Unionbanki —, Akcje elektr. 126 —, Kolej półn.-zach. —, Usposobienie silne.

Paryż, 21 sierpnia. Wczor. giełda Cred. foncier 670 — 4 proc. pożyczka rumuńska 1896 r. —, Grecka pożyczka 197 — 4 proc. hiszpańskie Exteriores 72 —, Usposobienie silne.

Berlin 21 sierpnia. Wczor. giełda wieczor. (Nachboerse) Kredyty 206 75, Staatsbahn 138 75, Lombardy 25 10, Rosyjskie banknoty (kasa) —, Ros. banknoty (alt.) —, Disconto Comandit 175 40. Usposobienie silniejsze

Hamburg, 21 sierpnia Wczorajsza giełda wieczorna. Kredyty 206 80 Lombardy 25 65, Staatsbahn 138 50, Austr. złota renta 97 70, Węgierska złota renta 96 10, Srebro —, złoceno 82 75 żądano. Srebrna renta 96 20 Włoskie 93 35 Losy z 60 r. 133 —, Usposobienie spokojne.

Targ zbożowy i towarowy,

Budapeszt, 21 sierpnia. Giełda z powodu święta św. Szczepana, zamknięta

Finanse greckie. Pol. Corr. donosi z Aten, że attaché przy tamtejszym angielskim poselstwie przesłał właśnie swemu rządowi roczną relację o stanie finansów greckich. W relacji tej główny nacisk położono na nieuniknioną potrzebę ograniczenia wydatków, które w ostatnich latach bardzo znacznie przekroczyły najdalsze możliwe granice, tak dalece, że istniejący obecnie deficyt 5 mil. drachm może być usunięty tylko na drodze bardzo skrupulatnych i daleko idących oszczędności, ponieważ tak dalsze podwyższenie podatków, jak też zaciąganie nowych pożyczek jest już wręcz niemożliwe. Dzienniki greckie, omawiając tę relację, przepowiadają nowe bankructwo państwa, jeżeli opisane w niej położenie nie zmieni się jak najszybciej.

Fabryka skór C. Moritz i Ska w Dohna (w Saksonii) zawiesiła wypłaty. Aktywy wynoszą około 300.000 m., a passywa 500.000 m. Fabryka musiała wypłaty zawiesić skutkiem znaczących strat, których sama doznała.

Wydawca i odpowiedzialny redaktor: Stanisław Rossowski.

Drukarnia „SŁOWA POLSKIEGO“ we Lwowie Chorążczyzna 17—19.

przyjmuje wszystkie roboty w zakresie drukarstwa wchodzące i wykonuje takowe szybko, czysto i po umiarkowanej cenie.

Drobne ogłoszenia.

Praktykant znajdzie umieszczenie pod korzystnymi warunkami w aptece w Ottynie. 4278

Wyborna kawa 1/2 kilo 75 ct., „Syrus“ ul. 3 Maja 1. 2, Lwów. 4302

W aptece Antoniego Krańskiego w Jezierzanach ad Borszczów, znajdzie umieszczenie uczeni, z ukończoną szóstą klasą. 4347

Do ciągnięcia wzeźniowego polecamy losy węgierskie Czerwonego Krzyża, Bazylika i serbskie za gotówkę i na raty od 2 koron miesięcznie począwszy. Kantor wymienny Wiktor Chajes i Sp., Lwów, Sytkuska 8. Losy gdziekolwiek zastawione wykupujemy i odprzedajemy te same losy na dogodnie raty. 4358

Poszukuje kierownika dla filii handlu żelaza i towarów technicznych, znajdującą się w miejscowości kopalni naftowych w okolicy Drohobycza. Żądane znajomości języka polskiego i niemieckiego w słowie i piśmie. Zonaci i obywateli w tym zawodzie mają pierwszeństwo. Wynagrodzenie według umowy, za dodaniem pomieszczenia, opała i oświetlenia. Oferty udzielić w języku polskim i niemieckim, z podaniem wieku dotychczasowego zajęcia, żądanego wynagrodzenia i źródła informacji, uprasza się p.r. „M. S.“ w Drohobyczu. 4362

PRZYJMĘ studentów na stancję z całonocnym utrzymaniem ręką, za ojcowską opieką, Maryniec, sklep kożenny Lwów, Hausnera 10. 4419

Kantorzysta

jakoteż młodszy pomocnik kancelaryjny i jeden starszy pomocnik handlowy z dobrą referencyjną piśmi i białych pracownicy, możliwie z dziedz. farbownego znajdują umieszczenie u

ALOJZEGO HÜBNERA

we Lwowie, Rynek 1. 38

Li tylko pisemne oferty z opisami świadectw będą uwzględniane. 4415

Ulica św. Mikołaja 23 5 pokoi, przedpokój, kuchnia, spiżarnia.

Ulica Leleweła 5-7. Pięć pokoi z przynależ., balkon, na I piętrze. Cztery pokoje z przynależ. na parterze. Dwa pokoje, przedpokój na parterze. 4399

Malarskie i lakiernicze roboty, wykonuje artystycznie przy umiarkowanych cenach zakład malarsko-lakierniczy Michała Loszczyńskiego w Tarnopolu, ul. Mickiewicza 1007. 4410

PANNA lat 17 z ukończoną VII klasą poszukuje miejsca do dzieci. Adr. p.r. „J. S.“ Rzeszów. 4418

Delecami pokój osobny wraz z całym utrzymaniem i usługą. Gdyby zamieszkać chciały dwie Panie, lub dwóch Panów, byłoby obopólnie praktyczniej. Zgłoszenia Chorążczyzna 1. 11, drzwi 8 4437

W domu nauczyciela, blisko IV. gimnazjum i niższej szkoły realnej we Lwowie, znajdzie umieszczenie i opiekę jeden lub dwóch uczniów szkół średnich. Bliższą wiadomość poda I. Domaniuk ulica Szeptyckich 1. 13. 4436

Konkurs.

Zarząd Kasy chorych w Schodnicy rozpisuje niniejszem KONKURS na posadę urzędnika administracyjnego, prowadzącego kasę, księgi i kontrolę chorych.

Z posadą połączona jest płaca roczna 1.920 koron. Podania z referencjami wnosić należy do dn. 28 bm. do Zarządu Kasy chorych w Schodnicy.

Rozpatrywane będą jedynie podania kandydatów z praktyką przy kasach chorych i kaucją. 4401

Schodnica dnia 17 sierpnia 1900.

ZARZĄD KASY CHORYCH W SCHODNICY.

M. Niewiadomski sekretarz.

Medycy zast. przewodniczącego.

L 47.729 2307

We Lwowie, 13 sierpnia 1900.

Ogłoszenie licytacji.

Wydział krajowy Królestwa Galicyi i Lodomerji wraz z Wielkim Księstwem Krakowskim, rozpisuje niniejszem

licytację ofertową

na dostawę papieru na opakowanie soli topkowej służąc mającego. Papier ten ma być z gatunku tekturki brązowej (Braundeckel, Patentdeckel) wielkości 80 na 110 ctm., grubości 800 arkuszy na 100 klg.

Papieru tego potrzebuje Wydział krajowy rocznie 6000—7500 ctn. mtr.

Dostawa loco dworzec Kołomyja, ma się rozpocząć najpóźniej 15 grudnia 1900 r. Wzórów gatunku papieru i bliższych warunków udziela na żądanie Wydział krajowy (Krajowy związek sprzedaży soli).

Oferty zaopatrzone w wadyum 10.000 koron, wnosić należy do dnia 10 września 1900. Otworzenie ofert nastąpi tego dnia o godz. 12 w południe.

Wydział krajowy zastrzega sobie prawo wolnego wyboru między ofertami bez względu na cenę.

Wrazie gdyby do wyrobu tego papieru która z istniejących już fabryk krajowych, przerobiona być musiała, lub miała powstać zupełnie nowa fabryka w kraju, gotów jest Wydział krajowy przyjść z pomocą przez udzielenie stosownej pożyczki, należycie zabezpieczonej i oprocentowanej. 4420

WIEK XX. jedyne w kraju pismo codzienne ilustrowane przynosi najnowsze wiadomości z kraju i ze świata. Dwa feljetony! WIEK XX. wychodzi codziennie o godzinie 6 wieczór, zatem najpóźniej z wszystkich pism lwowskich, skutkiem czego zawiera telegramy z ostatniej chwili, których żadne inne pismo podać nie może. Ważniejsze zdarzenia ilustrowane rycinami. Miesięcznie kilkadziesiąt ilustracji. WIEK XX. jest najtańszym piśmie codziennym w całej Polsce. Premjera miesięczna wynosi: we Lwowie 1 koronę — na prowincyi 1 k. 50 h. Egzemplarz 5 helerów. Adres: Wiek XX., Lwów, Chorążczyzna 1. 19.

Kurs giełdy wiedeńskiej

Z dnia 20 sierpnia 1900 r.

Kursa wszelkich akcyj i różnych losów, notowane są „od sztuki“ w walucie koronowej

Ogólny dług państwa.

Table with 2 columns: instrument, value. Includes Renta papierowa, Renta srebrna, losy z roku 1864, 1860, 1864.

Dług państwa krajów w Radzie państwa reprezentowanych

Table with 2 columns: instrument, value. Includes Renta złota wol. od pod. 4%, Renta wolna od pod. 4%, Renta inwest. austr.

Obligacje kolejowe.

Table with 2 columns: railway name, value. Includes Kol. Arcy. Albrechta, Kol. Cesarzowej, Kol. Cesarza, Kol. Arcy. Rudolfa, Kolej Karola Ludwika.

Obligacje pierwszeństwa (kolejowe).

Table with 2 columns: railway name, value. Includes Kol. Arc. Albrechta, Kol. bukowińskie lokal., Kol. gal. Karola Ludwika, Kol. lwowsko-czern.-jaskiej.

Dług państwa krajów korony węgierskiej

Table with 2 columns: instrument, value. Includes Węg. złota renta, Gbl. 2%, Kor. purop., Węg. bl. op. regim. Cisy.

Banki publiczne pożyczki.

Table with 2 columns: bank name, value. Includes Pol. kraj. Banknoty, Bankowickie obl. propinacyjna, Galic. pol. kraj., Galic. oblig. propin.

Listy zastawne. Oblig. hipot. i listy dłużne

Table with 2 columns: instrument, value. Includes Austr. nakt. kred. ziem., Bukowiński nakt. kred. ziem., Gal. Akc. bank hip., Banku krajowego dla Galicyi i Lodow., Banku krajow. hip., Banku krajow. oblig. komun., Banku krajow. oblig. komun. Rem. 4%, Banku krajow. oblig. komun. 4. an., Banku krajow. obl. kol. los., Austr. węgiersk. banku 4% lat los.

Obligacje z prawem pierwszeństwa

Table with 2 columns: instrument, value. Includes Kol. Lwów-Czer.-Jassy, Kol. Lwów-Czer., Gal. kol. lok. wschodni., Gal. Węg. kolej. okr., Kol. lwowsko-czern.-jaskiej.

Różne losy.

Table with 2 columns: instrument, value. Includes Austr. nakt. kr. z. obl. pr., Tow. zeg. na rzecz, Uregulowanie bunaga, Węg. Banku hip., Pożyczka m. Tryestu, Pożyczka m., Pożyczka m. prem., Tureckie obl. prem. kol.

Akcyje przedsiębiorstw transportowych.

Table with 2 columns: company name, value. Includes Bukow. ko. ok. (ako. pierw.), Kolej półn.-ocz. Ferd., Lwów-Czer.-Jassy, wachudn. galic.-lok., państwowy 200 al. sr., podmiejski 200 z. 500 t., Węg. galic. l. 200 al. = 400 k.

Akcyje banków (za sztukę).

Table with 2 columns: bank name, value. Includes Banku Anglo austr., Feni. banku handl., Zakł. kred. dla handlu i przem. p. at., Węg. banku kredyt., Dele. państw. tow. okr., Gal. banku hipot., Banku dla kraj. koronowych, Lwów-węg. 400 al., Zwłazk. (Unionbanki), Česk. banku wslazk., Związkowa banka 100 al.

Akcyje przedsiębiorstw przemysłowych.

Table with 2 columns: company name, value. Includes Galic. karpac. haft. towars., Austr. Tow. górnicze Alpija, Praskiego Tow. gda n. przem., Schodnica 500 kor., Tureckie wars. tytoniu, Trifali tow. kop. węgla.

Waluty.

Table with 2 columns: instrument, value. Includes Banknot cesarski, Austr. węg. 8 guld. srebra moneta, 20-markówka, Rosyjski poluprupyat, Niemieckie banknoty, Włoskie banknoty, Ruble, Sovereny.

Berlin, dnia 20 sierpnia:

Table with 2 columns: instrument, value. Includes Pozn. listy zastawne, Pozn. listy rentowe, Pozn. obligacje, Rente (100), Austr. banknoty, listy zastawne Król. Polak.

Warszawa, dnia 20 sierpnia:

Table with 2 columns: instrument, value. Includes listy likwidac. Król. Polak, Rosyjskie drobne, Ros. Prem. z roku 1894, Obl. prem. Banku wslazkowego, listy zast. Tow. kred. ziemk. K. polsk., miasto Warszawy ser. VII., czernowickie, czernowickie, czernowickie, czernowickie.

Petersburg, dnia 20 sierpnia:

Table with 2 columns: instrument, value. Includes Rosyjska pożyczka prem. z r. 1884, listy zast. Tow. kred. ziemk. K. polsk., Rosyjskie drobne, Rosyjskie wslazkowe, wslazkowe, czernowickie, czernowickie, czernowickie, czernowickie.